

Protokół nr 7/IV/2016

DPr-BRM-II.0012.22.7.2016

posiedzenia Doraźnej Komisji ds. Rewitalizacji Miasta Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 27 kwietnia 2016 r.

I. W posiedzeniu uczestniczyli:

1. Członkowie Komisji
 - stan.....5
 - obecnych..... 5
 - nieobecnych..... 0.

Listy obecności stanowi załącznik nr 1 i nr 2 do protokołu
Zaproszenie stanowi załącznik nr 3 do protokołu

II. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu Miasta Łodzi za rok 2015 – druk nr 105/2016 – w zakresie następujących komórek organizacyjnych UMŁ - Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta, Miejskiego Konserwatora Zabytków, Biura Architekta Miasta, Biura Gospodarki Mieszkaniowej.
2. Zapoznanie się z informacją o stanie mienia komunalnego za okres 01.01.2015 r. – 31.12.2015 r. – druk nr 106/2016 (w zakresie merytorycznego zainteresowania Komisji).
3. Kwestia zmian organizacyjnych i kadrowych przeprowadzanych w UMŁ, a związanych z procesem rewitalizacji (struktura zarządzania procesem rewitalizacji we wszystkich dziedzinach, które rewitalizacja obejmuje).
4. Kodeks krajobrazowy - możliwości, założenia, procedura partycypacyjna.
5. Przygotowanie Gminnego Programu Rewitalizacji - informacja o procedurach.

III. Przebieg posiedzenia

Prowadząca obrady, **przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak** zaproponowała nowy porządek obrad:

1. Zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu Miasta Łodzi za rok 2015 – druk nr 105/2016 – w zakresie następujących komórek organizacyjnych UMŁ - Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta, Miejskiego Konserwatora Zabytków, Biura Architekta Miasta, Biura Gospodarki Mieszkaniowej.
2. Zapoznanie się z informacją o stanie mienia komunalnego za okres 01.01.2015 r. – 31.12.2015 r. – druk nr 106/2016 (w zakresie merytorycznego zainteresowania Komisji).
3. Kwestia zmian organizacyjnych i kadrowych przeprowadzanych w UMŁ, a związanych z procesem rewitalizacji (struktura zarządzania procesem rewitalizacji we wszystkich dziedzinach, które rewitalizacja obejmuje).
4. Kodeks krajobrazowy - możliwości, założenia, procedura partycypacyjna.
5. Przygotowanie Gminnego Programu Rewitalizacji - informacja o procedurach.
6. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie terminu rozpatrzenia skargi p. Anny Roszczewskiej na działanie Prezydenta Miasta Łodzi – druk BRM nr 62/2016.
7. Sprawy różne i wniesione.

Punkt 1: Zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu Miasta Łodzi za rok 2015 – druk nr 105/2016 – w zakresie następujących komórek organizacyjnych UMŁ - Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta, Miejskiego Konserwatora Zabytków, Biura Architekta Miasta, Biura Gospodarki Mieszkaniowej.

Budżet Miasta Łodzi za rok 2015 w zakresie Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta omówiła **z-ca dyrektora Biura p. Agnieszka Kowalewska-Wójcik**. Budżet początkowo wynosił 17 285 840 zł, po zmianach 27 755 884 zł, wykonanie na poziomie 77,9% (29 418 453,11 zł). Budżet składał się z wydatków majątkowych i bieżących. Wydatki bieżące Biura to 22 564,03 zł, projekt pilotażowy zrealizowano w 77,3% w kwocie 3 056 547 zł (wartość budżetu była 3 954 000 zł). Wydatki bieżące zawierały jeszcze zadania Łódź City – Miasto dla wszystkich (22% - zadanie jest realizowane w roku bieżącym, 74 500 zł), Analiza przedrealizacyjna parkingów wielopoziomowych – 30 000 zł. Wydatki majątkowe w dwóch wartościach Program Mia100 Kamienic na łączne wydatki to 26 174 083 zł (zadania wykonane w 85%, niewykonanie wynika z oszczędności poprzetargowych). Kolejne zadanie to Dom wielopokoleniowy, który został wykonany na poziomie 6,2%. Zadanie jest kontynuowane w roku bieżącym. Ogród dachowy to zadanie majątkowe w wartości 1 mln zł (wykonanie na poziomie 2,5% - stan prawny był nieuregulowany, w tej chwili zadanie jest realizowane).

Przystąpiono do fazy pytań.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał o uregulowanie stanu prawnego dotyczącego zadania Ogród dachowy.

Z-ca dyrektora Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta p. Agnieszka Kowalewska-Wójcik poinformowała, że temat został odblokowany.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała, czy dyrekcji Biura nie brakuje środków na pracowników. Przewodnicząca powiedziała, że Biuro ma koordynować ogromny projekt, a osób zatrudnionych jest niewiele.

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta, p. Marcin Obijalski powiedział, że Biuro obecnie jest na etapie wprowadzania zmian organizacyjnych w Biurze. Konieczne jest wzmocnienie kadrowe w pewnych działach. Wdrażanie procesu rewitalizacji po raz pierwszy wymaga dodatkowej pracy. Założenie było takie, że Biuro będzie rozwijało się równoległe z rozwojem samego procesu. Proces się rozwija, w związku z tym ewoluuje Biuro.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała, czy nie ma możliwości, jeżeli realizowany jest jakiś projekt i powstają oszczędności, żeby część środków przekierować np. na zwiększenie ilości zieleni, doposażenie podwórka. Część projektów Mia100 Kamienic, jeśli chodzi o zieleń jest dość uboga.

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta, p. Marcin Obijalski powiedział, że projekty zakładają aranżacje podwórek i zieleni. Prace remontowe są prowadzone etapowo, a zieleń wprowadzana jest na sam koniec. Dyrektor wyjaśnił, że ławeczki, kosze, place zabaw znajdują się w projektach podstawowych. W zrealizowanych inwestycjach np. na ul. Wólczańskiej są podwórka z zielenią, ławkami, place zabaw.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak poprosiła o jeszcze więcej.

Wiceprzewodniczący Komisji, p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał o zestawienie całościowe wydatków (jakie kwoty łączne na remonty i inwestycje w gospodarce mieszkaniowej były w 2015 roku łącznie, ile planowano w momencie, kiedy budżet był przyjmowany, a ile ostatecznie zostało wykonane).

Skarbnik Miasta, p. Krzysztof Mączkowski powiedział, że podejmie próby zinwentaryzowania tego.

Wiceprzewodniczący Komisji, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział, że wszystkie wydatki, które są klasyfikowane w części budżetowej Gospodarki mieszkaniowej, są wydatkami, które są związane z poprawą substancji zabudowy Miasta. Miasto nie buduje nowych budynków, realizuje tylko generalne lub mniej generalne remonty. Zapytał ile w części Gospodarka mieszkaniowa wydano na remonty i inwestycje, które dotyczą tej zabudowy. Wiceprzewodniczący zaznaczył, że pytanie to powtarza już na kolejnej komisji przy sprawozdaniu z wykonania budżetu i przy kolejnym budżecie. Dane te są już zebrane z poprzednich lat, a teraz chodzi o zebranie w całość wszystkich wydatków po to, by można było porównać to z poprzednimi latami. Są to wydatki, które dotyczą zasobów zabudowy w Łodzi – wszystkie remonty, jakie są realizowane, należy traktować jako podtrzymanie czy też próbę utrzymania i odnowienia budynków, kamienic.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała, że problemem budżetu jest to, że nie ma kontroli jak środki są celowane i czy rzeczywiście przekazywane są one one na obszary rewitalizowane w określonym zakresie.

Wiceprzewodniczący Komisji, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział, że prosił na wcześniejszych komisjach o to, aby przedstawić co zostało zrealizowane w ramach kwoty programu pilotażowego 4 mln zł – jaka część tych środków została wydatkowana na działania bieżące, a jaka część związana jest z budowaniem programu rewitalizacyjnego, zgodnie z wymogami obowiązującej obecnie ustawy.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak wyjaśniła, że chodzi o sprawozdanie finansowe z pilotażu.

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta, p. Marcin Obijalski powiedział, że było przygotowywane zestawienie wszystkich produktów, które powstały w ramach programu pilotażowego. Była też prośba o zestawienie z wykonawcami i również było ono przedstawione z kwotami wartości poszczególnych produktów.

Wiceprzewodniczący Komisji, p. Włodzimierz Tomaszewski wyjaśnił, że chciałby się dowiedzieć jaką część opracowań i czy można je traktować jako element tworzonego GPR.

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta, p. Marcin Obijalski powiedział, że jak widać z opisów produktów, projekt pilotażowy był bardzo złożony – badania, wywiady z mieszkańcami, badania dotyczące kryteriów wyboru miejsca zamieszkania, badano przyczyny powstawania pustostanów oraz jak powinna wyglądać gospodarka lokalami użytkowymi, by była skuteczna (szereg opracowań i materiały z konsultacji społecznych). Trudno jest zatem wskazać, który konkretnie dokument i w jakim

stopniu będzie miał zastosowanie w GPR. De facto cały pilotaż jest wiedzą, która została pozyskana i jest podstawą do tworzenia Gminnego Programu Rewitalizacji.

Wiceprzewodniczący Komisji, p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał, czy produkt pt. GPR w Łodzi, zgodnie z wymogami ustawowymi, będzie stworzony odrębnie, korzystając z dorobku wszystkich opracowań, o których mowa, ale będzie opłacony odrębnie poza pulą 4 mln zł.

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta, p. Marcin Obijalski wyjaśnił, że w ramach projektu pilotażowego nie został przygotowany GPR, ponieważ ustawa weszła w życie dopiero w listopadzie 2015 roku, czyli w momencie, kiedy projekt pilotażowy był już na finiszu, więc to, co zostało opracowane, nie przełożyło się wprost na przygotowanie GPR. Radni podjęli uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia GPR 30 marca br. Od tego momentu tworzony jest Gminny Program Rewitalizacji, ale nie jest oczywiście tak, że dokument jest pisany zapominając o tym, co było wcześniej robione. Po to wcześniejsze prace były wykonane, by GPR mógł powstać sprawnie i aby jego treść merytoryczna była jak najbardziej trafna i odpowiadała na wymogi ustawy. Na pewno nie było tak, że program pilotażowy był zupełnie niespójny z prawodawstwem, które było przygotowywane. Wszystkie materiały, które były opracowane są podstawą do tego, żeby opracować projekt Gminnego Programu Rewitalizacji. Dodatkowo będzie on uzupełniony o przedsięwzięcia, które napłynęły od mieszkańców Łodzi – jest to ponad 600 wniosków, które zostały zgłoszone w 1,5 tygodnia.

Wiceprzewodniczący Komisji, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział, że gdyby dyrektor przejrzał protokoły z posiedzeń Doraźnej Komisji ds. Rewitalizacji, w szczególności z tego, które odbywało się w siedzibie Biura, to dowiedziałby się, że Biuro w ramach działań pilotażowych mówiło o tym, że przygotowywany jest już GPR. Ponieważ równolegle przygotowywana jest ustawa, w której w tworzeniu również uczestniczono, w związku z czym wszystkie wymogi były wyprzedzająco zakładane i mówiono o stworzeniu wzoru Programu Rewitalizacji, z którego wszyscy w kraju będą mogli skorzystać.

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta, p. Marcin Obijalski powiedział, że faktycznie jednym z zamówień było przygotowanie opracowania, które było podsumowaniem różnych działań z projektu pilotażowego, który został nazwany Projektem Programu Rewitalizacji. Taki dokument faktycznie powstał jako jedno z opracowań projektu pilotażowego. Jest to pewne usystematyzowanie wszystkich danych, wyników badań, ułożone w logiczną całość. Jest to dokument podsumowujący. Ten dokument de facto w dużej mierze jest podstawą do tworzenia projektu GPR. Ten produkt, który powstał w ramach projektu pilotażowego rzeczywiście jest bardzo istotnym elementem tworzenia GPR. Natomiast też nie jest tak, że te treści są kopiowane. W międzyczasie wyznaczono obszary rewitalizacji, były przeprowadzane badania diagnostyczne. GPR tworzony jest dla wyznaczonego obszaru rewitalizacji, a obszar ten został wyznaczony po zakończeniu projektu pilotażowego. Stworzony materiał jest wykorzystywany, ale nie jest tak, że 1:1 będzie on stanowił projekt GPR.

Wiceprzewodniczący Komisji, p. Włodzimierz Tomaszewski poprosił o udostępnienie w formie drukowanej wszystkich opracowań, aby zobaczyć jaki jest ich całościowy zbiór. Wiceprzewodniczący zapytał, czy Program, który będzie i został sformalizowany w postaci uchwały Rady Miejskiej o podjęciu pracy nad przygotowaniem takiego Programu zgodnie z ustawą, będzie musiał być sfinansowany dodatkowymi środkami.

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta, p. Marcin Obijalski wyjaśnił, że nie ma dodatkowych środków, dedykowanych na przygotowanie czy zlecenie przygotowania GPR. Miasto korzysta ze wsparcia eksperta zewnętrznego przy przygotowaniu GPR – jest to procedura rekomendowana przez Ministerstwo również w ramach programów pilotażowych i innych, które są realizowane na terenie kraju, aby samorzady angażowały ekspertów zewnętrznych do wsparcia przy przygotowaniach do tworzenia GPR, a nie zlecały ich opracowania na zewnątrz. Natomiast za przygotowanie GPR odpowiada Biuro ds. Rewitalizacji i Zespół ds. Rewitalizacji, powołany zarządzeniem Prezydenta Miasta (pracuje on już ok. 1,5 roku i był autorem założeń lokalnego programu rewitalizacji na wcześniejszych etapach, kiedy nie było jeszcze projektu ustawy). Ekspertem jest Pan Wojciech Kłosowski, który jest również ekspertem zatrudnionym przez Ministerstwo Rozwoju.

Wiceprzewodniczący Komisji, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział, że chce się dowiedzieć, co zostało zrobione w ramach pieniędzy wydatkowanych w ubiegłym roku – nie został przygotowany GPR, tylko zostały przygotowane dokumenty pomocnicze. Zapytał czy dokumenty pomocnicze również powstają w ramach pilotażu, które powstają w innych miastach. Konkurs w tej sprawie był realizowany przez Ministerstwo Rozwoju. Chciał wiedzieć, jak ma się to do materiałów, które powstały w Łodzi.

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta, p. Marcin Obijalski powiedział, że nie zna szczegółowo założeń wszystkich realizowanych projektów pilotażowych, natomiast regulamin konkursu, w którym startowały gminy, jest inaczej napisany. Miasto miało większą dowolność i możliwość bardziej kompleksowego podejścia do wszystkich aspektów, natomiast poszczególne gminy w tym konkursie musiały koncentrować się na określonych zagadnieniach np. związanych z ochroną środowiska, problemem bezdomności, miały wybierać specjalizację w rewitalizacji i jej poświęcać konkretne opracowania. Opracowania Łodzi są całościowe i dotyczą wszystkich aspektów – było tu inne podejście do projektu pilotażowego w Łodzi, Wałbrzychu i Bytomiu. Te inne pilotaże można nazwać „mikropilotażami”, dedykowanymi bardzo konkretnie dla określonych głównych problemów, które zostały określone w pierwszym etapie.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał, dlaczego program pilotażowy został wykonany w 77%, a nie w 100%.

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta, p. Marcin Obijalski poinformował, że część zamówień musiała zostać przesunięta na rok 2016 i wiązało się to z problemem wyłonienia wykonawców. Charakter łódzkiego projektu pilotażowego jest innowacyjno-badawczy. Specyfika projektów innowacyjnych wiąże się z tym, że są wykonywane nowe rzeczy, które trzeba właściwie opisać, nie każdy się na tym zna i nie jest łatwo wyłonić wykonawców. Kwestie przygotowania pomocy dydaktycznych, które były zaprojektowane typowo dla potrzeb łódzkich – były wynikiem opracowania programu merytorycznego tych zajęć w placówkach, dostosowanego do wieku dzieci i młodzieży (zakładały innowacyjne podejście, aby była to nauka poprzez zabawę) i nie były to standardowe pomoce. Z tym zamówieniem był duży kłopot, a ono ma istotny wpływ na budżet całego projektu, ponieważ projekt chciano wdrożyć w ponad 100 placówkach na terenie Łodzi. Drugim zadaniem był konkurs architektoniczno-urbanistyczny, do którego był problem z wyłonieniem operatora. Finalnie udało się to w tym roku – SARP zdecydował się nim być.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski powiedział, że nie ma zastrzeżeń do kwestii edukacyjnych, natomiast w pozostałej części w pilotażu korzysta się w sposób dziwny, ponieważ w konkursie, którego operatorem był SARP nie było przekazania im wiedzy zebranej w ramach Centrum Wiedzy, jako wytycznych do rozstrzygnięcia tego konkursu. Zapytał, czy w tej chwili podmioty tworzące program funkcjonalno-użytkowy mają obowiązek z korzystania z wiedzy zebranej w ramach Centrum Wiedzy i w ramach tego programu pilotażowego i czy jest to zapisane w umowach. O ile wiedza, która dotyczy dokładnie tych samych terenów, dla których prowadzony był program pilotażowy i koszt wykonania PFU dla czterech południowych obszarów wynosi 17 mln zł, a wykonawcy organizują nowe konsultacje społeczne niefortunnie, bo w lokalach gastronomicznych. Do tego próbują uzyskać informacje od innych organizacji pozarządowych, nie proponując za to wynagrodzenia. Zapytał, czy przy zamówieniu PFU w Deloitte i innych firmach będzie zapisany obowiązek korzystania z tego, co zostało wypracowane w ramach programu pilotażowego.

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta, p. Marcin Obijalski powiedział, że do konkursu operator miał przekazaną jasną wytyczną, iż musi przekazywać zespołom projektowym, które startują, te materiały, które zostały opracowane w ramach programu pilotażowego. Konkurs ten miał być zwieńczeniem działań badawczych. Architekci mieli na przykład pochylić się nad tym, czy należy projektować ulice, ograniczając ruch samochodowy, a oddając przestrzeń do prowadzenia jakichś działalności. Czy zaktywizować partery budynków poprzez zlokalizowanie tam lokali użytkowych. Wszystkie dane były przekazywane zespołom projektowym. W ramach OPZ wykonawcy dostali wyraźną wytyczną, że muszą stosować wyniki projektu pilotażowego i również wykaz produktów projektu pilotażowego został tam wskazany. Jeżeli chodzi o same wyniki konkursu, który został rozstrzygnięty, to one również zostały przekazane wykonawcy. Były także spotkania, na których wypracowywano możliwości zaimplementowania pewnych rozwiązań z konkursów, tak żeby były one w zgodzie z wynikami konsultacji, materiałów, które były wcześniej opracowane.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski powiedział, że w praktyce konsultacje są robione przez wykonawców PFU bez zaproponowania konkretnych rozwiązań. Nie jest to kontynuacja, tylko sprawia to wrażenie, że jest to robione od nowa. W ocenie radnego potencjał tego programu jest marnowany w ten sposób, że nie stosuje się do zaleceń z niego wynikających. Można dać przykład Nowego Centrum Łodzi – jest kamienica przy ul. Tuwima 46, która jest przekazywana na potrzeby EC-1, co zupełnie nie wynika w jakikolwiek sposób z tego, co zostało opracowane w Centrum Wiedzy. Co więcej ma to ten skutek, że zostaje zachwiana równowaga co do funkcji mieszkaniowej w tym obszarze i ma to konsekwencje dla innych funkcji z tego wynikających.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak dodała, że jest to obszar, gdzie funkcji mieszkaniowej jest bardzo mało, w związku z czym z problemem społecznym mamy do czynienia w ograniczonym zakresie.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski powiedział, że jest również pomysł, aby obok powstał rodzinny dom dziecka. Rodzinny dom dziecka, który ma mieścić się w centrum kulturalno-biurowym traci jakikolwiek sens. Cały dorobek programu pilotażowego jest kwestionowany. Miasto uchwała politykę mieszkaniową i nawet nie zająknie się, że był robiony program pilotażowy. Ponadto pewna grupa osób, która program realizowała z jakichś powodów

odeszła i Miasto nie zrobiło nic, aby ich zatrzymać. Radny bardzo krytycznie podchodzi do skutków. Wdrażanie wiedzy w praktyce wygląda tak, że go nie ma.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała, że wdrażanie odbywa się w tym roku, a mowa jest o roku ubiegłym. O następstwach wykorzystania pilotażu będzie można mówić na kolejnych posiedzeniach.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski podkreślił, że 31 grudnia 2015 roku nie było jeszcze widocznych skutków, ponieważ Miasto marnuje pewne pieniądze. Radny odnosi się do tego, co wiadomo na dzień dzisiejszy.

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta, p. Marcin Obijalski powiedział, że wyroki dotyczące tego, na ile program pilotażowy został zrobiony, będzie można ferować po przyjęciu projektu GPR, czy zakończeniu konsultacji społecznych ws. GPR. De facto GPR będzie mówił o tym, jak w Łodzi rewitalizacja będzie realizowana i jak jest rozumiana. Dopiero wtedy będzie widać, czy GPR faktycznie odnosi się do pilotażu czy w ogóle go pominął. Dyrektor poprosił o cierpliwość. Konsultacje, które prowadzą wykonawcy, to są spotkania z mieszkańcami. Nie jest to tryb konsultacji społecznych. Jest to próba wdrożenia modelu partycypacyjnego, wdrażania mieszkańców w procedurę przygotowania dokumentacji, do której żadne wytyczne nie zobowiązują. Już w połowie ubiegłego roku, planując zlecenie dokumentacji, przewidziano również dodatkową możliwość na etapie przygotowywania koncepcji i zobowiązano wykonawców do tego, żeby taki proces prowadzono. Jedni robią to lepiej, drudzy gorzej, ale jest on realizowany. Dwóch na trzech wykonawców zaangażowało łódzką organizację pozarządową OPUS, która jest na terenie Miasta jednym z większych specjalistów najczęściej angażowanych w procesy partycypacyjne, konsultacyjne. Ale być może niektóre miejsca do konsultacji faktycznie były niewłaściwe.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała, że jest to oczywiście kwestia wyboru trybu, który zdecydował o tym, że gros środków nie jest kierowanych do organizacji łódzkich, tylko niestety do wykonawcy zewnętrznego. Przewodnicząca rozumie zastrzeżenia podtrzymywane przez radnego p. Bartłomieja Dybę-Bojarskiego i również ma zastrzeżenia, co do skutków kroku dotyczącego współpracy z mieszkańcami.

Budżet Biura Architekta Miasta omówiła **Miejski Konserwator Zabytków p. Kamila Kwiecińska-Trzewikowska**. Dysponowano kwotą 2 922 000 zł. Wykonanie zostało zrealizowane w 95,9% na kwotę 2 801 891,82 zł. Główną częścią tej kwoty było Dofinansowanie wraz z konserwatorskimi i restauratorskimi robotami budowlanymi przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków – 2 500 000 zł. Została ona zrealizowana w 97,7% na kwotę 2 442 000 zł. Z działań uzupełniających procesy rewitalizacji i poprawy zachowania obiektów zabytkowych można wskazać konsultacje społeczne ws. parku kulturowego, który ma istotne znaczenie dla poprawy wizerunku obiektów przy ul. Piotrkowskiej oraz zostały przeprowadzone w maju. Zaplanowano budżet w wysokości 15 000 zł, natomiast wykonanie 12 000 zł, co stanowi 80%. Była to kwestia oszczędności, związana z wyłonieniem wykonawcy. W ramach uzupełnienia działań rewitalizacyjnych, opracowano projekt kolorystyki i badania konserwatorskie południowej pierzei ulicy Włókienniczej na kwotę 50 000 zł. Jest to zadanie, które było realizowane w ramach programu działań konserwatorskich. Jednocześnie prowadzone były działania związane z opracowywaniem białych kart dla poszczególnych obiektów. Były one dedykowane również obiektom, które będą ulegać procesom rewitalizacji (40 000 zł – wykonano ok. 40 kart).

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała o kwestię strategii ul. Piotrkowskiej.

P.o. Kierownika Oddziału Krajobrazu i Estetyki Miasta w Biurze Architekta Miasta, p. Bartosz Poniatowski wyjaśnił, że w związku ze strategią ul. Piotrkowskiej realizowano zadanie polegające na wydaniu publikacji „Atrakcyjne przestrzenie miejskie”, w której ulica Piotrkowska jest główną osią, jeżeli chodzi o kluczowe przestrzenie publiczne Łodzi. Wydano również dodruk albumu „Łódź Amazing City” w wersji polskiej i angielskiej. Planowano także duże zadanie w ramach konkursu dla organizacji pozarządowych na 60 000 zł i stąd wynika niewykonanie w budżecie na 2015 rok. Konkurs został rozstrzygnięty, wyłoniono jednego wykonawcę, natomiast komisja, która oceniała wnioski (w tym przypadku jedną ofertę organizacji), uznała, że kwoty, które organizacja przewidziała na niektóre wydatki, są przeszacowane. W związku z tym obniżono kwotę dotacji – organizacja wycofała się, a tym samym zadanie nie zostało zrealizowane. Miało ono polegać na organizacji ogólnopolskiej konferencji na temat jakości życia w zabudowie strefy wielkomiejskiej. Konferencja miała być powiązana z wydarzeniami w przestrzeniach publicznych Starego Polesia oraz Pasażu przy ul. Piotrkowskiej, łączącego ul. Piotrkowską, Pasaż Róży i ul. Kościuszki.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak zaproponowała przyjrzenie się kwestii ogłaszania konkursów. Radna jest zdania, że warto skorzystać z doświadczeń innych miast w kwestii konkursów urbanistycznych. Dają tam one lepsze wyniki, niż w Łodzi. Środowiska architektoniczne nie chcą angażować swojego czasu, jeżeli nie będzie odpowiedniej kwoty, albo firma nie będzie miała gwarancji realizacji zwycięskiego projektu. Warto przyjrzeć się, jak robią to miasta, którym takie zadania wychodzą.

P.o. Kierownika Oddziału Krajobrazu i Estetyki Miasta w Biurze Architekta Miasta, p. Bartosz Poniatowski powiedział, że nie był to konkurs architektoniczny ani urbanistyczny. Był to konkurs dla organizacji pozarządowych na organizację wydarzeń lub konferencji. W roku 2016 planowane jest przeprowadzenie dwóch konkursów architektoniczno-urbanistycznych. Mając doświadczenia z zeszłego roku, w którym jury nie przyznawało pierwszych nagród, co spotykało się ze złym odbiorem, teraz, wyłaniając wykonawcę, będzie zapis w regulaminie, że musi zostać przyznana pierwsza, druga i trzecia nagroda. A możliwości zmian kwotowych będą w gestii jury tylko w zakresie wyróżnień.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała, że jest to też kwestia realizacji zwycięskiego projektu.

Budżet ówczesnego Wydziału Budynków i Lokali przedstawił **dyrektor Biura Gospodarki Mieszkaniowej p. Andrzej Chojnacki**. Powiedział, że środków na remont lokali było ponad 18 500 000 zł, wydatkowano 99,3%. Nie była to kwota przeznaczona wyłącznie na remonty lokali na potrzeby procesu rewitalizacji – również remonty bieżące. Z wydatków majątkowych zostały wydatkowane środki na Miał100Kamienic i rewitalizację Księżego Młyna. W planie po zmianach pozycja ta przewidywała 17 070 700 zł, które wykonano na poziomie 16 141 291 zł (88,9%).

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała, że jeżeli wykonywany jest remont, warto zwracać uwagę na to, jak funkcjonuje jezdnia obok. Jest kilka zrealizowanych remontów budynków i całe elewacje zalane są wodą z kałuż.

Według przewodniczącej bardzo ważna jest współpraca między różnymi wydziałami, jednostkami miejskimi.

Budżet Biura ds. Inwestycji omówiła **dyrektor Biura, p. Małgorzata Belta**. Rewitalizacja Pałacu Poznańskiego – 500 zł. 30 grudnia 2015 r. udało się podpisać umowę. Cała dokumentacja łącznie ze Studium wykonalności i pozwoleniem na budowę została już złożona w Ministerstwie do konkursu do 30 marca br. W tej chwili robione są projekty wykonawcze dla całego Pałacu. Kolejna rewitalizacja to adaptacja EC-1 na cele artystyczne – 40 835 620 zł, wykonano 32 373 076 zł. Kwota ta została pomniejszona o odzyskiwany podatek VAT (3 mln zł) oraz ok. 5 mln zł oszczędności. Inwestycja ta została rozliczona – termin zakończenia upływał 30 grudnia 2015 r. Została uzyskana pozytywna opinia końcowego rozliczenia. Zagospodarowanie obiektów pofabrycznych i Kompleksu Pałacowego Steinertów – 400 000 zł, wykonanie 253 995 zł (ponieważ jest to inwestycja dwuletnia, do 18 grudnia miała spłynąć pierwsza dokumentacja budowlana, kwota została zapłacona, ale cały proces sprawdzania dokumentacji przesunął się na płatność styczniową; jest to inwestycja przeniesiona na niewygasy). Remont jest przewidziany do końca 2019 roku. W tej chwili robione jest Studium wykonalności dla całego tego kompleksu. Rewitalizacja przestrzeni miejskiej przy ul. Moniuszki 3/5 i przy ul. Tuwima 10 – 1 601 484 zł, wykonane 141 500 zł. Dopóki nie będzie GPR nie można podpisać stosownych umów. Zostały przygotowane stosowne programy funkcjonalno-użytkowe zarówno dla ul. Moniuszki 3/5 i ul. Tuwima 10.

Budżet Biura ds. Zarządzania Projektami przedstawił **dyrektor Biura, p. Marek Trznadel**. Wyjaśnił, że w projekcie rewitalizacji Księżego Młyna wydatkowano 30 000 zł związane z edycją Pchlego Targu na Księżym Młynie. Zdaniem dyrektora bardzo istotna jest animacja obszaru. Zakup wyposażenia historycznego do Księżego Młyna na kwotę 4 000 zł, opracowanie dokumentacji geotechnicznej dla nieruchomości przy ul. Sienkiewicza 22 w kwocie 7 000 zł. w wydatkach majątkowych Koncepcja funkcjonalna oraz PFU dla nieruchomości przy ul. Sienkiewicza 22 oraz nieruchomości ul. Sienkiewicza 73/75 – 914 000 zł, Rewitalizacja Księżego Młyna – dokumentacja projektowa dla budynków gospodarczych i dla remontu placu zabaw – 27 000 zł. Badanie archeologiczne – 9 000 zł. Dyrektor zastanawia się, jak potraktować wydatki związane z rewitalizacją na część miękką – Program Yeti. Jest tam bardzo dużo działań promocyjnych. Wyprzedzając chęć dążenia do wiedzy kwoty te należy alokować, ale alokacja ta na chwilę obecną jest niemożliwa.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak spytała, czy chodzi o to, że trudno jest wydzielić kwoty, które dotyczą rewitalizacji, a które dotyczą po prostu organizacji działań promocyjnych EXPO.

Dyrektor Biura ds. Zarządzania Projektami, p. Marek Trznadel wyjaśnił, że jeżeli prowadzi się w pewnym segmencie i przechodzi on przez inne segmenty, to jest to bardzo trudne. Robi się to przez klucze alokacji kosztów – pytanie czy warto. Dzięki EXPO Miasto zrewitalizuje sporą część Nowego Centrum Łodzi. Dyrektor zwrócił uwagę na trudność w pozyskiwaniu wiedzy w pewnych zagadnieniach.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała, że jeśli chodzi o pozyskiwanie wiedzy w kwestiach rewitalizacyjnych, które przebiegają przez różne działy, to Komisja zмага się z tym cały czas. Jeśli chodzi o EXPO, to Komisję interesowałoby to, jaki będzie miało wpływ na społeczność lokalną – jakie działania były przeprowadzone dla mieszkańców i np. do jakich działań mieszkańcy zostali zatrudnieni. Przewodnicząca

ma nadzieję, że każde działanie, które nosi rys rewitalizacyjny będzie przekładało się na sytuację mieszkańców w obszarach, których rewitalizacja dotyczy.

Dyrektor Biura ds. Zarządzania Projektami, p. Marek Trznadel powiedział, że na przygotowanie programu włączania podmiotów gospodarczych i programu włączania społeczności lokalnych do EXPO i rewitalizacji – 320 000 zł. Ile z tego jest alokowane do czystej rewitalizacji – nie wiadomo. Opracowanie i wykonanie kompleksowego narzędzia promującego temat rewitalizacji oraz miasto Łódź – 390 000 zł. Obsługa wydarzeń promocyjnych dla prowadzenia programu działań marketingowych, programu i tematyki EXPO – 310 000 zł.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał, czy możliwa jest do zrealizowania kwalifikacja środków z różnych dziedzin, które tworzą społeczną warstwę rewitalizacji. Jakie pieniądze w budżecie Łodzi traktowane są jako pieniądze związane z rewitalizacją, a jakie nie w promocji, oświacie, kulturze, zdrowiu, zatrudnieniu, pomocy społecznej.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała, że jej zdaniem kiedy będzie GPR, to pokaże które działania są kwalifikowane jako rewitalizacja. Wtedy będzie można domagać się sztywnych danych, natomiast teraz wszystko jest podpytywaniem.

Skarbnik Miasta, p. Krzysztof Mączkowski powiedział, że na dzień dzisiejszy nie jest w stanie zinwentaryzować tego w ten sposób. Są to działania twarde i miękkie.

Dyrektor Biura ds. Zarządzania Projektami, p. Marek Trznadel zaznaczył, że nawet w dobrze funkcjonujących korporacjach znaczenie pieniędzy, jest znaczeniem pieniędzy względem pewnego konkretnego działania. Można próbować wykonać listę działań dla których należałoby znaczyć pieniądze, tylko wymaga to zmian w systemach procesowych i w systemach informatycznych.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała, że jeżeli z analiz polityki społecznej wynika, że należy wesprzeć edukację w obszarach edukacji, to Miasto jest w stanie zaliczyć wydatki na takie działania do spraw rewitalizacyjnych. Przewodnicząca nie widzi w tej kwestii problemu. Natomiast są takie dziedziny w których problemem to będzie.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał o 300 000 zł wydanych na program współpracy z organizacjami pozarządowymi.

Dyrektor Biura ds. Zarządzania Projektami, p. Marek Trznadel zaznaczył, że nie mówił o tym, że takie środki zostały wydane na współpracę. Natomiast w ramach przygotowania programu włączania podmiotów i społeczności lokalnych za kwotę 320 000 zł, były również uwzględniane organizacje pozarządowe.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski chciał wiedzieć, co zatem za 320 000 zł miało zostać zrealizowane.

Dyrektor Biura ds. Zarządzania Projektami, p. Marek Trznadel wyjaśnił, że został zrealizowany i odebrany program włączania społeczności lokalnych do programu EXPO oraz włączania podmiotów gospodarczych.

Przystąpiono do dyskusji indywidualnej.

Wiceprzewodniczący Komisji, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział, że wypowiadali się dziś przedstawiciele 5 różnych jednostek miasta. Być może za rok będzie się wypowiadało na temat budżetu 6. Przy takim rozstrzeleniu zadań, powinno być przynajmniej minimum wiedzy syntetycznej dotyczącej także strony materialnej (ile jest wydatkowane, na co i jakie mają być efekty). Jak będzie GPR, to będzie on tak rozbity, że znowu przyjdzie 10 przedstawicieli różnych wydziałów. Musi, przynajmniej na minimalnym poziomie, wiedza być łączona i opisywana. Minimum, o które apeluje wiceprzewodniczący, musi być przynajmniej w części materialnej. Wiceprzewodniczący chce wiedzieć, ile kamienic zostało wyremontowanych, a ile zostało zdekapitalizowanych. Jeżeli publikowane są tomy poświęcone remontom, rewitalizacji to nie wynika z nich nic konkretnego. W każdym znajduje się co innego. Wiceprzewodniczący ponownie poprosił o wykaz bieżący. Wiele z działań rewitalizacyjnych powstawało już kilka lat temu. Była kiedyś Społeczna Strategia Rewitalizacji, były konkretne opracowania (wszystko za pieniądze unijne – 300 000 zł). Po zmianie władzy zostało to odłożone na półkę. Teraz materiał jest zrobiony za 4 000 000 zł. Wiceprzewodniczący pyta, co z tego praktycznego materiału wynika poza tym, że są to materiały pomocnicze. Jest duża część działań o charakterze społecznym, akcji, które były finansowane z programu pilotażowego, ale wszystko trzeba jakoś mierzyć i oceniać. Jaka część tych środków, to pieniądze które zostały przeznaczone na budowę instrumentarium i narzędzi do stworzenia GPR, a jaka część jest kontynuacją, podjęciem inicjatyw, które mają być przejęte i realizowane po przyjęciu GPR. O tym się nie mówi. Miasto nie jest w stanie powiedzieć, ile łącznie środków wydano na remonty i inwestycje w gospodarce mieszkaniowej w takiej klasyfikacji budżetowej. Wartość ta winna być monitorowana i zbierana w całość cały czas. Jego zdaniem jest to wynik permanentnej reorganizacji, która odbywa się w Urzędzie. Kiedyś była idea powstania Biura ds. Rewitalizacji, ale Biuro to stało się tylko szyldem, który zawisł luźno na budynku. Powstały inne jednostki, które zaczęły wchodzić w jego rolę, pod hasłem centralizacji zamówienia usług, itd. Mierzenie efektów, na co wydaje się pieniądze, jeżeli tutaj na spotkaniu absolutoryjnym związanym ze sprawozdaniem dowiemy się, że wydatkowano tyle środków, tyle wyremontowano kamienic, tyle działań społecznych w sferze pozamaterialnej zostało wykonanych, to będzie wiedział, że ktoś nad tym panuje i będzie ocena efektów. Wiceprzewodniczący znalazł jedną ocenę efektów (zupełnie niezamierzenie zostało to wpisane do Programu polityki mieszkaniowej), kiedy okres 2012-2015 podsumowano i powiedziano, że wyremontowano 194 kamienice, to naprawdę nie wiadomo, ile z tych kamienic było remontowanych generalnie, a ile tylko częściowo fasadowo, ale 463 kamieniceostało wpisanych jako całkowicie w tym okresie zdekapitalizowane do zbioru do rozbiórki. Jak ma się to do pieniędzy, które były przeznaczane na chociażby część remontowo-inwestycyjną. Wiceprzewodniczący uważa, że wszystkie wydatki, które zostały przypisane do rewitalizacji, także część materialna, powinna być rosnąca, mierzalna i powinno się zahamować proces dekapitalizacji. Trzeba się cieszyć, że na prywatne zabytki wydano nie 1,5 mln zł, ale 2,5 mln zł. Ale nie jest to wartość która zadawała, bo kiedyś była to wartość trzy razy większa. Nie ma odpowiednika dotyczącego priorytetu rewitalizacyjnego i tego, co jest dzisiaj sztandarem promocji Miasta, będzie miało być sztandarem w staraniu się o EXPO. Jest za to dość duży chaos w tym, co w tej chwili dzieje się organizacyjnie. Jest to jakaś propagandowa fikcja, która ma zastępować brak pieniędzy. Miały być miliardy, dzisiaj trudno doliczyć się, jakie pieniądze Miasto w ogóle wydaje. Na remonty prawdopodobnie poszło i na sprawy mieszkaniowe ok. 100 mln zł, ale to są kwoty, które powtarzają się przez kolejne ostatnie lata. A te pieniądze powinny być podstawą naszego wkładu własnego w staraniu się o pieniądze zewnętrzne. Wiceprzewodniczący zapowiedział, że będzie głosował przeciwko,

ale w tym kontekście, aby Miasto zaczęło kompleksowo o rewitalizacji nie tylko mówić, ale działać. Aby był priorytet w pieniądzach, w opracowaniu całości efektów, które Miasto chce uzyskać. Część z nich nie będzie w pełni mierzalna, ale niektóre da się policzyć. Jeżeli władza miejska powiedziała, że takie pieniądze mają charakter społeczny (kultura, oświata, edukacja, zdrowie) i wydatkowane są one z myślą o planie rewitalizacyjnym, to można by powiedzieć, że władza działa kompleksowo i działa. Opozycja zawsze będzie rozstrzygać czy nie jest to znowu fikcja o podpięcie starych wydatków pod nowe hasło. Wiceprzewodniczący zapytał, które z 194 kamienic w jakich latach zostało wyremontowanych, w jakim zakresie. Natomiast wiele działań ma swój pozytywny wymiar – polityka związana z utworzeniem parku kulturowego, normalizacja działań wizerunkowych, sztyldowych, jeżeli chodzi o kodeks krajobrazowy. Ale z punktu istnienia efektów, że ożywiane jest Miasto poprzez ochronę i ożywienie substancji zabudowy oraz ożywienie w kontekście społecznym, ale mierników żadnych nie ma, to można powiedzieć, że budowanie atrakcyjności Miasta, budowanie ożywienia powinno się przekładać chociażby na poziom bezrobocia, poziom inwestycji zewnętrznych. Niestety w ratingach Łódź oceniana jest wśród innych miast najgorzej i wyniki, z punktu widzenia chociażby walki z bezrobociem, też są najgorsze (chyba tylko Białystok ma gorszy wynik).

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak zaproponowała pozytywną opinię dla działań, które zostały przedstawione Komisji. Powiedziała, że nie zgadza się z opinią wiceprzewodniczącego Komisji, p. Włodzimierza Tomaszewskiego, że gospodarka mieszkaniowa w całym mieście, to rewitalizacja. Trzeba przyjąć jakieś granice i od przyjęcia obszaru delimitacji, granicą jest obszar delimitacji – działania prowadzone na tym obszarze, celowane do mieszkańców tego obszaru.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski powiedział, że nie może się z tym zgodzić, ponieważ rewitalizacja to również budowa tożsamości Miasta na terenie całego Miasta (wartość edukacyjna, promocyjna). Radny zgadza się, że wydatki promocyjne na EXPO również mają znaczenie rewitalizacyjne, natomiast o ile nie da się dokładnie wskazać wydatków miękkich, o tyle radny nie rozumie, że wydatków inwestycyjnych nie da się oznaczyć jako te, które są na rewitalizację. Wydaje się, że w tym zakresie nie jest to rzecz niemożliwa, ale tych informacji nie można uzyskać.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak zaznaczyła, że mieszkalnictwo to tylko jedna z dziedzin i nie jest to dziedzina najważniejsza rewitalizacji według ustawy.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak zaproponowała pozytywne zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu miasta Łodzi za 2015 rok opisane w druku nr 105/2016, które stanowi **załącznik nr 4** do protokołu.

**za głosowało 3 radnych,
przeciw – 2,
wstrzymało się – 0.**

Punkt 2: Zapoznanie się z informacją o stanie mienia komunalnego za okres 01.01.2015 r. –31.12.2015 r. – druk nr 106/2016 (w zakresie merytorycznego zainteresowania Komisji).

Informację o stanie mienia komunalnego przedstawił **Kierownik w Wydziale Księgowości, p. Andrzej Frontczak**. Wszystkie wydatki, które zostały omówione przez poszczególnych przedstawicieli wydziałów są ujęte w informacji w kwotach ogólnych.

Komisja zapoznała się z Informacją o stanie mienia komunalnego.

Punkt 3: Kwestia zmian organizacyjnych i kadrowych przeprowadzanych w UMŁ, a związanych z procesem rewitalizacji (struktura zarządzania procesem rewitalizacji we wszystkich dziedzinach, które rewitalizacja obejmuje).

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak poinformowała, że punkt ten znalazł się w porządku obrad na wniosek wiceprzewodniczącego Komisji, p. Włodzimierza Tomaszewskiego.

Temat omówił **dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta p. Marcin Obijalski**. Poinformował, że do tej pory współpraca poszczególnych komórek Urzędu odbywa się przede wszystkim w oparciu o zarządzenie Prezydenta Miasta powołujące Zespół ds. Rewitalizacji. Zarządzenie to ulegało zmianie. Pierwszy skład skupiał się na aspektach technicznych, architektonicznych. Potem zarządzenie zostało zmodyfikowane i w skład Zespołu weszli przedstawiciele różnych komórek Urzędu (Wydział Edukacji, Wydział Kultury, MOPS, Biuro Architekta Miasta, ówczesnego Wydziału Budynków i Lokali). Jest to gremium, które koordynuje przygotowanie całego procesu w różnych obszarach zgodnie z właściwościami różnych komórek. Zespół spotykał się raz w tygodniu. Spotkania dotyczyły przygotowania założeń GPR, później były kwestie związane z projektem pilotażowym, a na obecnym etapie są to przede wszystkim sprawy związane z obszarami i przygotowaniem Gminnego Programu Rewitalizacji. Jest to podstawowe ciało na poziomie Urzędu. Dodatkowo na poziomie strategicznym działa Komitet Sterujący ds. Rewitalizacji Obszarowej. Jego przewodniczącym jest wiceprezydent Wojciech Rosicki, któremu podlega Biuro ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta, Miejska Pracownia Urbanistyczna. Jest to wynikowa zmian organizacyjnych w Urzędzie. Zmiany te wpłynęły pozytywnie, ponieważ jednostki, z którymi trzeba było dokonywać uzgodnień w różnych obszarach, a w szczególności tych, które mają wpływ na kształtowanie przestrzeni w Mieście, zostały po tej zmianie zgrupowane w ramach jednego departamentu i jednego wiceprezydenta. Z uwagi na specyfikę procesu rewitalizacji większość komórek Urzędu w jakiś sposób w nim uczestniczy. Trudno sobie wyobrazić konstrukcję, aby w jednym departamencie zgromadzić wszystkie komórki, bo wtedy de facto musiałby być wielkim urzędem skierowanym na rewitalizację więc raczej nie da się tego wykonać. Dlatego stworzone są procedury współpracy pomiędzy poszczególnymi komórkami. Zespół ds. Rewitalizacji odbywa merytoryczne spotkania pracowników, również w randze dyrektorów.

Przewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała, że miała nadzieję, iż Biuro ds. Rewitalizacji będzie pełniło funkcję nadzorczą, rzeczywiście scalając działania rewitalizacyjne, nie tylko infrastrukturalne, ale i miękkie. Tak jak w niektórych miastach są Biura Rozwoju. Przewodnicząca Komisji ma nadzieję, że w tym kierunku pójdzie kiedyś również Łódź.

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta p. Marcin Obijalski powiedział, że Miasto idzie w kierunku zgodnym z ustawą o rewitalizacji, która wskazuje, jakie zadania gminy winny być w procesie rewitalizacji – wyraźnie jest tam zapisana

koordynacja procesu. Koordynowanie, a nie wykonywanie, realizowanie całego procesu. Stąd między innymi w Biurze powstała Komisja Dialogu Obywatelskiego, która funkcjonuje od ponad roku i jest głosem od strony społecznej i bierze aktywny udział przy weryfikacji przedsięwzięć, które zostały zgłoszone do projektów Gminnego Programu Rewitalizacji. Ponadto bardzo aktywnie włączyła się również w przygotowanie dokumentacji KDO ds. Problemów Osób Niepełnosprawnych. Są to faktyczne mechanizmy włączania bezpośredniego interesariuszy i podmiotów ze strony pozarządowej, które odpowiadają za część miękką.

Wiceprzewodniczący Komisji, p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał, czy jeżeli są programy obszarowe, które mają być zasilane środkami zewnętrznymi, unijnymi (przynajmniej część z nich), to kto będzie ostatecznie nadzorował je i prowadził. Kto będzie odpowiadał za efekty programu, kto będzie zlecał zamówienia zewnętrzne na realizację kolejnych etapów związanych z programami.

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta p. Marcin Obijalski wyjaśnił, że założenie jest takie, iż Biuro ds. Rewitalizacji odpowiada za procesy rewitalizacji. Odpowiedzialność jest skupiona dosyć konkretnie, natomiast trudno jest określić, co jest faktyczną rewitalizacją. O odpowiedzialności za ten proces będzie można mówić wtedy, kiedy będzie Gminny Program Rewitalizacji. Będzie on strategią prowadzenia tych działań, które zgodnie z ustawą będzie trzeba sprawozdawać nie rzadziej niż raz na 3 lata i postępy jego wykonania. Nie chodzi o monitorowanie samych projektów rewitalizacji obszarowej 1.8, które mają być dofinansowane, ale jest to tylko aspekt techniczny w części miękkiej, wiążący się z funkcjami w budynkach, ale tylko mienia komunalnego, natomiast mowa jest o monitorowaniu, odpowiedzialności, sprawozdawaniu i koordynowaniu procesu na poziomie GPR, a nie pojedynczego projektu rewitalizacji obszarowej. Stanowią one pewien wycinek, niewielki aspekt na pewnych obszarach. Funkcja koordynacyjna to rola Biura, natomiast rolą Biura ma nie być funkcja wykonawcza, tzn. ogłaszanie przetargów, wyłanianie wykonawców do prac budowlanych, nadzorowanie odbioru tych prac na budowach. Natomiast udział w procesie ze strony Biura jest konieczny. Inżynierowie, którzy pracują w Biurze i odpowiadają za kontrolę jakości dokumentacji w procesie na kolejnych etapach będą odpowiedzialni za pewną łączność Biura z tym, co będzie się działo w przestrzeni (będą uczestniczyli w odbiorach, weryfikowali postępy prac), natomiast bezpośrednio formalnie za wyłonienie wykonawców, nadzorowanie prac budowlanych ma odpowiadać jednostka, która będzie się w tym specjalizowała, żeby kompetencji w różnych komórkach Urzędu nie mnożyć. Natomiast wyraźne odizolowanie tych dwóch kwestii powinno pozytywnie wpłynąć na możliwość procesu koordynowania. Będzie można się skoncentrować na zarządzaniu procesem, monitorowaniu wskaźników. Rolą Biura będzie również aktywne działanie na rzecz włączenia interesariuszy i koordynowanie działań realizowanych przez inne podmioty, chociażby wspólnoty mieszkaniowe. Żeby nie dochodziło do sytuacji przebudowania ulicy, a później pomysłu podłączenia budynków do sieci, bo mogłoby wymagać budowania przyłączy, które były wcześniej zaplanowane, itd. Jest to duże wyzwanie w kontekście skoordynowania wielu działań na obszarze, patrząc na obszar jako obszar, a nie część własności komunalnej. Około 1/5 nieruchomości na poszczególnych obszarach jest w rękach Miasta. 4/5 to zadania, które Miasto nie zleci wprost, nie ogłosi przetargu, tylko Miasto musi stworzyć instrumenty wspierania, usuwać bariery i tak skoordynować całość działań, żeby dały oczekiwany efekt, nie powodowały konfliktów.

Wiceprzewodniczący Komisji, p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał o część społeczną, zlecenia i nadzór.

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta p. Marcin Obijalski powiedział, że będzie to analogicznie. GPR pokaże, co dokładnie będzie należało do części społecznej (wynikowa zgłoszeń organizacji pozarządowych, konsultacji, badań co do potrzeb). Pokaże on jakie działania społeczne będą realizowane. Nie należy się jednak spodziewać, że w ramach rewitalizacji będą realizowane same nowatorskie pomysły – chodzi o to, żeby skoncentrować pewne działania, które i tak są prowadzone, prowadzić je skuteczniej (czasem potrzebne są środki zewnętrzne, żeby poprawić skalę pewnych działań). Będą to działania, które są prowadzone przez różne jednostki miejskie. Trudno wyobrazić sobie konstrukcję, że Biuro ds. Rewitalizacji miałoby zabrać pewne kompetencje z różnych jednostek do siebie, np. pracowników społecznych. Konstrukcja polega na tym, że Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej zna swoją rolę i zadania w procesie rewitalizacji, a Biuro ds. Rewitalizacji ma monitorować i koordynować wywiązywanie się z realizacji konkretnych zadań i sprawozdawać, jak udało się osiągnąć określone cele i wskaźniki na poziomie GPR. Jeżeli dana jednostka nie będzie właściwie realizowała swoich zadań i osiągała określonych wskaźników, to rolą Biura jest to, aby wykazać to i spowodować, aby działania przebiegały prawidłowo, zgodnie z oczekiwaniami.

Przewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak wyraziła zaniepokojenie, że będzie realizowane tylko to, co do tej pory.

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta p. Marcin Obijalski wyjaśnił, że nie należy się spodziewać, że będą realizowane tylko same nowe innowacyjne i nowatorskie rozwiązania. Będą stosowane z pewnością, będzie coś więcej, niż do tej pory, natomiast należy mieć na względzie to, że ideą rewitalizacji nie jest wymyślanie samych nowych rzeczy. Wydaje się, że często tymi samymi środkami właściwie skierowanymi i właściwie skoordynowanymi działaniami można osiągnąć efekt. Na tym polega też proces rewitalizacji – wyznaczenie obszarów zdegradowanych służy temu, żeby gminy koncentrowały pewne działania na obszarach zdegradowanych, które wymagają specjalnego wsparcia. Być może czasem będzie również potrzeba i możliwość zastosowania innego, innowacyjnego podejścia do procesu rewitalizacji.

Przewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała, kto będzie odpowiadał za partycypację społeczną.

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta p. Marcin Obijalski powiedział, że stroną dla interesariuszy będzie Biuro ds. Rewitalizacji. Komisja Dialogu Obywatelskiego, która funkcjonuje przy Burze jest pewnym łącznikiem, jeżeli chodzi o stronę organizacji pozarządowych. Łączność z interesariuszami będzie na poziomie Biura ds. Rewitalizacji. Wiąże się to również z tworzeniem instrumentów wsparcia. Biuro zastanawia się nad tym, do kogo winien być przypisany fundusz wsparcia dla wspólnot mieszkaniowych, prywatnych właścicieli. Czy dotacje powinno przydzielać Biuro, czy inna miejska komórka, która byłaby podwykonawcą rozdzielającym fundusze. GPR wskaże wprost, jak to będzie wyglądać.

Wiceprzewodniczący Komisji, p. Włodzimierz Tomaszewski przedstawił kilka refleksji związanych z tym, co dzieje się w rewitalizacji. Są zarządzenia. Organ wykonawczy wszystko rozstrzygnął specjalnie się nie konsultując. Jeżeli konsultacjami były kolejne uchwały Rady

Miejskiej, które sankcjonowały powstawanie nowych struktur, to zdaniem wiceprzewodniczącego nie były to konsultacje, tylko z góry narzucone rozwiązania. Zdaniem wiceprzewodniczącego w całą strukturę wpisany jest naturalny konflikt. Cały proces wyraźnie się już zaznacza. Jeżeli dzisiaj powstały struktury, które rozdzieliły całe planowanie od wykonawstwa i wiceprezydent Ireneusz Jabłoński przejął remonty i inwestycje, a Komitet Sterujący jest zupełnie u innego wiceprezydenta – Wojciecha Rosickiego, to jest się w konflikcie, ponieważ nie będzie rozstrzygał Komitet Sterujący. Będą przyjmowane uwagi, które potem będą uzgadniane z wiceprezydentem Ireneuszem Jabłońskim. Jest to główna wada tej struktury. Przy okazji debaty nad budżetem wszystko zmierza do jednego, jeżeli chce się mieć praktyczny efekt – proces ten musi być potraktowany jako specjalny. Jeden wiceprezydent powinien mieć wszystkie możliwości w swoich rękach. To, co dotyczy rewitalizacji obszarowej, powinno być w jednym miejscu – podlegać pod wiceprezydenta Rosickiego i być w Biurze ds. Rewitalizacji. Wiceprzewodniczący Komisji zwrócił też uwagę na osoby, które odeszły z Biura ds. Rewitalizacji – Jarosław Ogrodowicz, Hanna Gill-Piątek. Gdyby te osoby były nadal w Biurze, to „bombardowały by struktury, nawet jeżeli są one podzielone”. Ponieważ ich nie ma, to Biuro będzie „podlegać dyktatowi wiceprezydenta Jabłońskiego”. Wiceprzewodniczący dodał, że ceni wszystkich społeczników i organizacje. W walce między interesem inwestycyjnym reprezentowanym przez wiceprezydenta Jabłońskiego, a kompleksowym procesem społecznym, któremu podlega wszystko, co jest z tym związane, musi być sfera, która się zajmuje sprawami związanymi z rewitalizacją obszarową, organizowaniem inwestycji (przetargi, zlecenie). Jeżeli EXPO ma być na sztandarach rewitalizacji, to powinno być również w tym obszarze. Wiceprezydent Rosicki zajmuje się EXPO więc przynajmniej jest jakaś łączność personalna. Dzisiaj jedyną receptą, jeżeli struktura jest tak twarda (w kompetencjach wiceprezydenta Jabłońskiego jest część materialna), jest to, aby mieć najlepszych pracowników, którzy mają własne zdanie i będą w stanie wesprzeć Biuro. Wiceprzewodniczący stwierdził, że na razie widzi proces odwrotny i powinno znaleźć się na to jakąś receptę. Biuro ds. Rewitalizacji powinno być najważniejszym narzędziem integrującym wszystko, a nie tylko ogólnie koordynującym. Jego zdaniem powinna być także konkretyzacja w zakresie faktów i liczb. Należy wyodrębnić zbiór zadań które są różnorodne (społeczne i materialne) mieć je zintegrowane i je realizować, mając wspólne wskaźniki i oceny efektów działań. Zmiany organizacyjne świadczą o tym, że o kompleksowej rewitalizacji nie myśli się, bo rozmywa się zakres tego, co chce się w Łodzi zrealizować pod hasłem „rewitalizacja”

Przewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała, że GPR narzuci cezurę. Natomiast zgadza się z obawami wiceprzewodniczącego dotyczącymi zarządzaniem procesem rewitalizacji. Biuro ds. Rewitalizacji musi mieć dużo silniejsze uprawnienia i decyzyjność, a nie tylko ma zajmować się nadzorowaniem i koordynacją. Skoro rewitalizacja ma być kompleksowa i mają to być działania komplementarne, to nie mogą „rozjeżdżać się czasowo” i nie ma możliwości, by wydział zewnętrzny skoordynował prace wszystkich innych wydziałów, nie mając decyzyjności. Jest to bardzo ważna rzecz, aby wzmocnić Biuro ds. Rewitalizacji w strukturze zarządczej całego programu, również w strukturze decyzyjnej. Komitet Sterujący nie zapewni tego, ponieważ nie jest to ciało zarządzające. Zarówno działania społeczne, jak i działania dotyczące przedsiębiorczości, informacji przestrzennej, planistyki muszą być w jednym miejscu. Niedawno była delimitacja obszaru i dopiero w tej chwili można mówić, które z działań na tym obszarze będą miały miejsce i w jakim zakresie. Przewodnicząca Komisji nie wyobraża sobie, żeby ten proces był koordynowany inaczej. Przypomniała także, że przyjęta Polityka mieszkaniowa jest sprzeczna z ustawą rewitalizacyjną w punkcie dotyczącym lokali socjalnych.

Wiceprezydent Miasta Łodzi, p. Wojciech Rosicki zapytał, w jaki sposób jest ona sprzeczna.

Przewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak wyjaśniła, że lokale socjalne muszą być na obszarze rewitalizacji. Zapis w Polityce mieszkaniowej mówi o tym, że nie może ich być. Przewodnicząca mówiła, że zwracała na to uwagę podczas sesji i uzyskała zapewnienie, że w momencie przyjęcia GPR, będzie musiało to być zmienione.

Wiceprezydent Miasta Łodzi, p. Wojciech Rosicki zapytał, o czym mówi ustawa.

Przewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała, że ustawa mówi o tym, że rewitalizacja jest dla obecnych mieszkańców.

Wiceprezydent Miasta Łodzi, p. Wojciech Rosicki zapytał, gdzie jest w takim razie sprzeczność.

Przewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała, że są mieszkania socjalne w tej chwili.

Wiceprezydent Miasta Łodzi, p. Wojciech Rosicki powiedział, że nie rozumie zatem sprzeczności.

Przewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak poprosiła w takim razie o podsumowanie ile lokali socjalnych było na obszarze rewitalizacji w tym czasie, po pół roku, po roku oraz po rewitalizacji. Wtedy będzie można zobaczyć, czy Polityka mieszkaniowa nie wpływa na wypychanie obecnych mieszkańców z tego obszaru. Nie można przyjmować zasady, że lokali socjalnych na obszarze rewitalizacji nie ma.

Wiceprezydent Miasta Łodzi, p. Wojciech Rosicki powiedział, że pojawiają się sprzeczności. W tym co Pani Przewodnicząca przedstawia można doszukiwać się elementów, z których można wnioskować, że mamy do czynienia ze sprzecznością. Ale sprzeczności bezpośredniej nie widać. Przewodnicząca wysnuwa wnioski o pewnych postępowaniach, które mogą mieć miejsce, ale nie muszą. Są to przypuszczenia co do tego, że tak może się stać. Sprzeczności od strony formalnej nie ma. Wiceprezydentowi chodzi o precyzyjność wypowiedzi.

Przewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała, że w ustawie rewitalizacyjnej nie ma zapisu, że lokale socjalne muszą być na obszarze rewitalizacji, ale one są w tej chwili i w dużej mierze definiują obszar rewitalizacji, jako obszar, gdzie występują duże problemy społeczne, ponieważ ewidentnie występowanie mieszkań socjalnych z dużymi problemami społecznymi się wiąże.

Wiceprezydent Miasta Łodzi, p. Wojciech Rosicki powiedział że rozumie przyczyny, o których mówi Przewodnicząca Komisji i postara się temu zaradzić, tak żeby nie wypychać mieszkańców.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski powiedział, że kompetencje jednostek dotyczące rewitalizacji są ogromnie rozproszone, co sprawia, że w efekcie gdzieś giną (Biuro ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta, Zarząd Dróg i Transportu, Zarząd Inwestycji

Miejskich, Biura Architekta Miasta, Miejska Pracownia Urbanistyczna, itd.). Jeżeli chodzi o Politykę mieszkaniową i czytając ją całościowo, narzuca się jeden podstawowy wniosek: zmierza w konsekwencji do wypchnięcia obecnych mieszkańców z centrum i zastąpienia ich innymi. Jeżeli jest taka, a nie inna polityka w stosunku do dłużników, lokali socjalnych, to wnioski narzucają się same.

Wiceprzewodniczący Komisji, p. Włodzimierz Tomaszewski dodał, że Komisja debatowała wcześniej nad tym, jak wzmocnić kompetencje wiceprezydenta Rosickiego.

Wiceprezydent Miasta Łodzi, p. Wojciech Rosicki powiedział, że Komisja proponowała wzmocnienie kompetencji Biura ds. Rewitalizacji i dziękuje za taką przychylność. Dla wiceprezydenta rewitalizacja jest obszarem, w którym musi być jak najmniej ideologii, a jak najwięcej rzeczowej pracy i działań, które są związane z funkcjonującymi na obszarze rewitalizacji problemami.

Przewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak dodała, że wszystkim zależy na tym, aby zadania były dobrze spięte w każdej dziedzinie.

Punkt 4: Kodeks krajobrazowy - możliwości, założenia, procedura partycypacyjna.

Kodeks przedstawił **p.o. kierownika Oddziału Krajobrazu i Estetyki Miasta w Biurze Architekta Miasta, p. Bartosz Poniatowski**. Powiedział, że podstawowe dwa tory, w jakich mogłoby pójść opracowywanie Kodeksu Krajobrazowego to albo maksymalne uporządkowanie chaosu reklamowego poprzez likwidację, albo maksymalne dopuszczenie i nałożenie maksymalnych opłat, celem budowania budżetu. W procesie partycypacyjnym od samego początku bardzo istotne było to, aby znaleźć kompromis – czyli nie likwidować reklam, a je uporządkować, tak regulować zagadnienia związane z krajobrazem, żeby zachować wartość tożsamości i estetyki zabytkowej części Łodzi, aby nie była ona przeładowana reklamą oraz chronić tereny zielone przed reklamą.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała, że niewiele wiadomo nadal na temat małej architektury, tego czy Kodeksem Miasto będzie walczyć z groźbami osiedli oraz dziadoparkingami.

P. o. kierownika Oddziału Krajobrazu i Estetyki Miasta w Biurze Architekta Miasta, p. Bartosz Poniatowski wyjaśnił, że kwestie te traktowane są dosyć marginalnie, a wynika to z zapisów samej ustawy, która odnosi się dokładniej do zagadnienia reklam, a dużo mniej dokładnie do małej architektury i ogrodzeń. Z ogrodzeniami jest w ogóle problem, dlatego że w tej chwili w znowelizowanym prawie budowlanym jest stwierdzenie, że nie trzeba nigdzie zgłaszać wybudowania ogrodzenia do 2,2 m. Nie ma zatem możliwości weryfikacji potencjalnego projektu ogrodzenia. Jednocześnie powstał Kodeks, który miałby narzucić wytyczne. Jest to duża sprzeczność już na samym początku.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała, że ustawa krajobrazowa narzuca regulacje również dla elementów istniejących, więc można określić, jakich ogrodzeń Miasto sobie nie życzy oraz egzekwować to na podstawie ustawy krajobrazowej.

P. o. kierownika Oddziału Krajobrazu i Estetyki Miasta w Biurze Architekta Miasta, p. Bartosz Poniatowski powiedział, że zostało to przeanalizowane i jest lista materiałów

budowlanych, z których ogrodzenia powinny nie powstawać ze względu na ich substandardowy charakter. Są to takie ogrodzenia jak prefabrykowane betonowe czy z płyt paździerzowych, blachy falistej.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała o możliwość regulacji ogrodzeń tymczasowych.

P. o. kierownika Oddziału Krajobrazu i Estetyki Miasta w Biurze Architekta Miasta, p. Bartosz Poniatowski wyjaśnił, że można by dopuścić, aby na czas budowy, ogrodzenia mogły zawierać pewne informacje reklamowe – np. wizualizację obiektu, który jest budowany. Jest też kwestia ogrodzeń z siatek zgrzewanych, które są obecnie popularne ze względu na niską cenę. Nie spełniają one standardów estetycznych, ale może warto byłoby zakazać ich stosowania w Strefie Wielkomiejskiej, a dopuścić do ich używania w pozostałych częściach miasta.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała o kwestię ogrodzeń zaniedbanych.

P. o. kierownika Oddziału Krajobrazu i Estetyki Miasta w Biurze Architekta Miasta, p. Bartosz Poniatowski powiedział, że można określać standardy jakościowe. Są tu szerokie możliwości działania.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała, jak będzie wyglądała walka z dziadoparkingami.

P. o. kierownika Oddziału Krajobrazu i Estetyki Miasta w Biurze Architekta Miasta, p. Bartosz Poniatowski poinformował, że jednym z podstawowych nośników, których Miasto chce zakazać, są reklamy sytuowane na ogrodzeniach. Na ogrodzeniach dopuszczane będą tylko szyldy, ale też w ograniczonym wymiarze. Mogą znajdować się na murowanych elementach albo jeżeli takie nie występują, mogą znajdować się w strefie wjazdu.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała o kwestię ilości wjazdów do nieruchomości i zakazanie funkcjonowania ogrodzeń z większą ilością wjazdów niż ustalone z zarządcą drogi.

P. o. kierownika Oddziału Krajobrazu i Estetyki Miasta w Biurze Architekta Miasta, p. Bartosz Poniatowski powiedział, że nie widzi przeciwwskazań, żeby taki zapis wprowadzić.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała o kwestię kolorystyki. Ustawa daje możliwość narzucenia kolorystyki pierzejom.

P. o. kierownika Oddziału Krajobrazu i Estetyki Miasta w Biurze Architekta Miasta, p. Bartosz Poniatowski wyjaśnił, że Kodeks Krajobrazowy nie reguluje kolorystyki budynków, tylko kolorystykę nośników reklamowych.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak pytała o kwestię domontowywania elementów do istniejących budynków. Ostatnio na rogu ul. Zamenhofa i al. Kościuszki do zbudowanego niedawno pawilonu dobudowano daszek z podporami, ogrodzono to betonowymi doniczkami w sposób zupełnie przypadkowy. Chciała wiedzieć,

czy wprowadzone zostaną takie zasady, które wyeliminują demontowanie do budynków tego typu rzeczy. Zdaniem przewodniczącej to elementy małej architektury.

P. o. kierownika Oddziału Krajobrazu i Estetyki Miasta w Biurze Architekta Miasta, p. Bartosz Poniatowski powiedział, że mała architektura rozumiana jest jako meble miejskie, czyli obiekty w przestrzeni publicznej.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała, czy jeżeli daszek ma dodatkowe podpory i nie jest tylko zamocowany do budynku, to nie można interweniować.

P. o. kierownika Oddziału Krajobrazu i Estetyki Miasta w Biurze Architekta Miasta, p. Bartosz Poniatowski podkreślił, że to nie jest mała architektura.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała, czy jeżeli pawilon jest zatwierdzony przez Konserwatora i ktoś dodaje takie elementy, to wtedy przestaje być to obiekt uzgodniony z Konserwatorem.

P. o. kierownika Oddziału Krajobrazu i Estetyki Miasta w Biurze Architekta Miasta, p. Bartosz Poniatowski powiedział, że tak.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał czy są narzędzia, które pozwolą na uregulowania dotyczące termomodernizacji budynków, tam gdzie one nie są chronione przez Konserwatora zabytków (kwestia kolorystyki fasad, sposobu realizacji detali).

P. o. kierownika Oddziału Krajobrazu i Estetyki Miasta w Biurze Architekta Miasta, p. Bartosz Poniatowski wyjaśnił, że nie ma takich narzędzi w ramach uchwały wynikającej z ustawy, natomiast w projekcie Rozporządzenia Ministra dla miejscowego planu rewitalizacji znajdują się możliwości dotyczące termomodernizacji.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał o billboardy. W pewnych strefach dopuszczane są billboardy o maksymalnej powierzchni 18 m², jednocześnie tablica reklamowa wolnostojąca jest wyłączona. Jaka jest definicyjna różnica między billboardem, a wolnostojącą tablicą reklamową oraz czy 18 m² jest opisane w taki sposób, że jest to dowolna forma. Radny chciał także wiedzieć, czy Miasto ma zamiar wprowadzić billboard systemowy, który będzie dozwolony na każdym terenie i przy okazji zakazać innych form reklamy tego typu. Radny podkreślił, że określona forma billboardów jest przypisana do pewnej grupy firm, które mają na nią wyłączność. Ujednolicenie tego pod standard dotyczący niektórych firm byłby nieprawidłowy, gdyby miało się tak zdarzyć. Do radnego zgłosili się w tej sprawie. przedsiębiorcy, którzy mają nośniki reklamowe.

P. o. kierownika Oddziału Krajobrazu i Estetyki Miasta w Biurze Architekta Miasta, p. Bartosz Poniatowski powiedział, że mowa jest o billboardzie do 18 m², aby nie określać wymiarów, tak by nie wzmacniać monopolizacji rynku. Poza tym z doświadczeń wynika, że czasem lepiej jest, jeżeli dany billboard jest dopasowany do budynku i ma inny kształt. Jeżeli chodzi o tablicę reklamową wolnostojącą, to są to różnego rodzaju konstrukcje pod bannery.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał, czy robione jest rozróżnienie na billboard stojący na jednej podstawie, dwóch.

P. o. kierownika Oddziału Krajobrazu i Estetyki Miasta w Biurze Architekta Miasta, p. Bartosz Poniatowski powiedział, że nie rozróżniano tego.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał o regulacje dotyczące powierzchni ogrodzenia zasłanianych przez reklamy.

P. o. kierownika Oddziału Krajobrazu i Estetyki Miasta w Biurze Architekta Miasta, p. Bartosz Poniatowski poinformował, że Miasto chce zakazać reklam na ogrodzeniach. Jedyną informacją, która może się na nich znaleźć to szyld, czyli informacja o działalności w miejscu jej prowadzenia, określona rozmiarowo tak, że powinna znaleźć się na elementach murowanych, czyli słupkach zlokalizowanych w strefie wejścia. Zdarzają się takie ogrodzenia, które mają inną konstrukcję, dlatego wtedy umieszczone byłoby na przesłach, ale tylko w strefie wejścia. Są takie miejsca, które jednocześnie wiele podmiotów, które działają na terenie danej nieruchomości, więc może się zdarzyć, że wszystkie tabliczki nie zmieszczą się po jednej stronie wjazdu. Dlatego dopuszczone jest, aby znalazły się po drugiej stronie wjazdu. A jeżeli nie zmieściłyby się i tam, to jest możliwość dostawienia pylonu. Jest to wentyl bezpieczeństwa dla jakiejś nietypowej sytuacji.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała o minimalne odległości między nośnikami i usystematyzowanie ich w ciągach. Przewodnicząca obawia się, że jak nie będzie możliwości, aby reklamy były w centrum Miasta to rozleją się na peryferia.

P. o. kierownika Oddziału Krajobrazu i Estetyki Miasta w Biurze Architekta Miasta, p. Bartosz Poniatowski powiedział, że Miasto zastanawia się nad wprowadzeniem zapisu, że wolnostojące billboardy mogą znajdować się w jakiejś odległości od siebie. W tej sprawie musi wypowiedzieć się ZDiT, który ma dużo lepsze wyczucie, jeżeli chodzi o odbiór przestrzeni na trasach wjazdowych. Jeżeli natomiast chodzi o wysokość, to najlepiej byłoby określić górną granicę.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała, czy przewidywane jest dopuszczenie w Strefie Wielkowiejskiej umieszczania nośników dotyczących tego, jakie przedsięwzięcie mieści się na danej przecznicy.

P. o. kierownika Oddziału Krajobrazu i Estetyki Miasta w Biurze Architekta Miasta, p. Bartosz Poniatowski powiedział, że w ramach gablot ekspozycyjnych.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała, że dobrze byłoby ograniczyć ich ilość i wskazać jeden rodzaj takiego nośnika dla Strefy Wielkowiejskiej i jeden dla pozostałej części. W ramach wsparcia przedsiębiorczości na obszarach rewitalizowanych takie nośniki trzeba będzie gdzieś umieszczać. Przewodnicząca zapytała czy dopuszczone będą tablice ogłoszeniowe.

P. o. kierownika Oddziału Krajobrazu i Estetyki Miasta w Biurze Architekta Miasta, p. Bartosz Poniatowski powiedział, że tak.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała, czy mogą być one wolnostojące, czy muszą być przyłączone do budynków. Manager ulicy Piotrkowskiej mówił o takich na zasadzie citylight.

P. o. kierownika Oddziału Krajobrazu i Estetyki Miasta w Biurze Architekta Miasta, p. Bartosz Poniatowski wyjaśnił, że zarówno citylight, poster, gabłota ekspozycyjna czy słup ogłoszeniowy traktowany jest jako miejski sposób na usystematyzowanie reklamy czy informacji. Słupy ogłoszeniowe, które rozwinęły się w formę citylight, były pierwszym takim działaniem zmierzającym do tego, żeby to uporządkować.

Wiceprzewodniczący Komisji, p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał, kiedy Kodeks Krajobrazowy będzie po uzgodnieniach i wyłożeniach.

P. o. kierownika Oddziału Krajobrazu i Estetyki Miasta w Biurze Architekta Miasta, p. Bartosz Poniatowski powiedział, że będzie to najprawdopodobniej w okresie wakacyjnym. Takie są procedury. Są niestety różne zapisy w ustawie, które bardzo utrudniają tworzenie tego dokumentu.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała o kwestie reklam na nawierzchniach. W wielu miastach, kiedy są przyjmowane ograniczenia dotyczące reklam, pojawia się reklama malowana na chodniku czy na zieleńcu. Przewodnicząca chciała wiedzieć, czy takie rozwiązania będą dopuszczane. Mogą być to pewne elementy zarezerwowane dla działań społecznych – powiadomienia o imprezie podwórkowej, wydarzeniu społecznym, a niekoniecznie reklamie.

P. o. kierownika Oddziału Krajobrazu i Estetyki Miasta w Biurze Architekta Miasta, p. Bartosz Poniatowski powiedział, że nie wprost, ale jest to zakazane, ponieważ reklama malowana czyli mural, ma być zakazana. Reklama w postaci nalepek może być tylko na szybach do 10% powierzchni szklenia.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała, że będzie to zatem traktowane jako mural, mimo tego, że jest na powierzchni chodnikowej.

P. o. kierownika Oddziału Krajobrazu i Estetyki Miasta w Biurze Architekta Miasta, p. Bartosz Poniatowski powiedział, że zależy to od tego, jak zostanie skonstruowana definicja muralu reklamowego. Pojawiają się także reklamy świecące, które Miasto chce ograniczyć, ponieważ jest ona bardzo uciążliwa dla mieszkańców. Neony będą dopuszczalne. B. Poniatowski poinformował, że chce się przyjrzeć zagadnieniu reklamy wyświetlanej, ale nie kojarzącej się z migającymi czerwonymi punktami, tworzącymi napis. Temat ten wypłynął po konsultacji infografik. Firmy zgłosiły, że są to nowe technologie, które rozwijają się – można stworzyć słupy ogłoszeniowe w formie wyświetlaczy. Miasto nie zamierzało tego dopuszczać, natomiast trzeba zweryfikować to podejście w związku z uwagami, które wpłynęły.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała o kwestię reklam dźwiękowych.

P. o. kierownika Oddziału Krajobrazu i Estetyki Miasta w Biurze Architekta Miasta, p. Bartosz Poniatowski powiedział, że jest to problem. Jeżeli chodzi o lawety, to będzie ich zakaz, ponieważ jest to też w jakiś sposób reklama mobilna. Natomiast trzeba zastanowić się czy reklama dźwiękowa wchodzi w zakres ustawy. Jest to bardzo trudne, ponieważ trudno powiedzieć o gabarycie reklamy dźwiękowej czy o standardzie jakościowym.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała, że najbardziej dolegliwa jest kwestia reklam samochodowych. Ewentualnie głośników na elewacjach. Przewodnicząca zapytała o kwestie sponsorowania skwerów. Zgłosili się do niej przedsiębiorcy, którzy budują w tej chwili budynek, do którego przylega duży miejski skwer. Chcieliby ten skwer urządzić, ale w zamian za to, chcą umieścić tam swoje logo. Mogłyby to być przestrzenne litery. Teraz przedsiębiorcy będą szukać nietypowych rozwiązań. Zdaniem przewodniczącej jest to ciekawy pomysł, tylko trzeba go dobrze opisać.

P. o. kierownika Oddziału Krajobrazu i Estetyki Miasta w Biurze Architekta Miasta, p. Bartosz Poniatowski powiedział, że brzmi to interesująco, ale może iść w dobrym lub złym kierunku. Trzeba to rozważyć.

Punkt 5: Przygotowanie Gminnego Programu Rewitalizacji - informacja o procedurach.

Przygotowania Gminnego Programu Rewitalizacji omówił **dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta, p. Marcin Obijalski**. Poinformował, że w przyszłym tygodniu planuje się ogłoszenie konsultacji społecznych. Kończą prace nad projektem Gminnego Programu Rewitalizacji. Czas ich trwania to 30 dni. Jest to termin ustawowy. Jeżeli chodzi o formy konsultacji, to trwają jeszcze ustalenia w tej materii. Jest wsparcie KDO. Kolejny etap, czyli wystąpienie o zaopiniowanie tego projektu GPR do poszczególnych instytucji administracji rządowej i wszystkich instytucji, które wskazuje ustawa, powinno nastąpić na początku czerwca. Zakłada się termin 14 dni na wypowiedzenie się w zakresie ewentualnych uwag do tego dokumentu. W planach jest, aby Rada Miejska pochyliła się nad uchwałą o przyjęciu GPR na sesji lipcowej. Jeżeli wydłużą się jakieś terminy, to zakłada się tryb awaryjny, że głosowanie nad przyjęciem GPR miałoby miejsce na sesji po wakacjach w sierpniu. Jeżeli chodzi o dalszy sposób postępowania, to po przyjęciu GPR trzeba będzie w terminie nie później niż 3 miesiące powołać Komitet Rewitalizacji. Są to kolejne kroki, które są planowane.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała, że GPR powstanie zatem po konsultacjach głównie siłami własnymi.

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta, p. Marcin Obijalski wyjaśnił, że GPR powstaje teraz, potem będą konsultacje. Po ich zakończeniu będzie on modyfikowany, ponieważ z pewnością będą uwagi i zgłaszane nowe propozycje. Mogą być także uwagi z jednostek zewnętrznych, administracji rządowej – będą musiały być uwzględnione w ostatecznej wersji GPR, która zostanie przedłożona pod obrady Rady Miejskiej.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała, kto przygotowuje teraz GPR.

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta, p. Marcin Obijalski powiedział, że GPR przygotowuje Biuro ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta przy wsparciu wyznaczonego eksperta, p. Wojciecha Kłosowskiego oraz członków Komisji Dialogu Obywatelskiego.

Wiceprzewodniczący Komisji, p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał, czy wnioski wspólnot mieszkaniowych, co do ich propozycji były uwzględnione. Wiceprzewodniczący

prosił o udostępnienie harmonogramu, kiedy wspólnoty mogłyby się zgłaszać, ale nie otrzymał go. Zapytał czy proces przyjmowania wniosków zakończył się, czy nie.

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta, p. Marcin Obijalski wyjaśnił, że wnioski wspólnot wpływały w procedurze zgłoszenia przedsięwzięć rewitalizacyjnych do Gminnego Programu Rewitalizacji. Zgłoszono ponad 630 różnych przedsięwzięć – ponad 400 dotyczyło wspólnot mieszkaniowych i kwestii remontowych. Podkreślano, że nie jest to konkurs wniosków i nie gwarantuje to przyznania dofinansowania. Jest to chęć uczestniczenia w tym programie – zgłoszenie będzie otwierało ścieżkę do tego, żeby można było o wsparcie się starać. Procedura wygląda teraz w ten sposób, że do projektu GPR, z uwagi na liczbę zgłoszonych przedsięwzięć zarekomendowane zostanie utworzenie funduszu dotacji, o którym mówi ustawa. Jest to istotne, ponieważ GPR musi mieć przełożenie na WPF. Dzięki złożonym wnioskom można oszacować potrzeby i rozłożyć je na osi czasu. Lista konkretnych adresów wspólnot mieszkaniowych, które w proces chcą się włączyć, będzie załącznikiem do GPR, ponieważ może być to później potrzebne przy ubieganiu się o środki unijne. Podczas konsultacji będzie możliwość zgłaszania jeszcze dodatkowych przedsięwzięć.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała, ile będzie czasu na zgłaszanie wniosków w procedurze konsultacyjnej.

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta, p. Marcin Obijalski poinformował, że konsultacje będą trwały 30 dni.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak chciała wiedzieć, czy wzięto pod uwagę, że właściciele niektórych nieruchomości mieszkają poza Polską, a są to nieruchomości, które czasami zagrażają wręcz bezpieczeństwu. Może warto byłoby do nich dotrzeć indywidualnie. Taką nieruchomością jest np. kamienica braci Auerbachów przy ul. Narutowicza.

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta, p. Marcin Obijalski powiedział, że Miasto stara się informować wszystkich interesariuszy, rozmawiać z zarządcami nieruchomości. Jeżeli chodzi o właścicieli prywatnych, którzy mieszkają poza granicami kraju, to często jest jakiś zarządca, administrator, który jest na miejscu i taką informację otrzymuje. Nie był przewidziany tryb wysyłania korespondencji za granicę do właścicieli. Może należałoby szczegółowo zinwentaryzować, ile byłoby takich nieruchomości, wobec których nikt nie wyraził chęci do akcesu w programie.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała, że idąc po liście zabytków wpisanych do rejestru i ewidencji ze względu na to, że mają bogaty wystrój i remont jest kosztowny, to mogą być tu przegapienia. W związku z tym warto byłoby indywidualnie dotrzeć do administratorów i poinformować ich o możliwościach.

Radny p. Kamil Deptuła zapytał, czy Biuro dysponuje roboczym projektem GPR.

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta, p. Marcin Obijalski powiedział, że na ten moment nie jest w stanie udostępnić konkretnej części dokumentu. Projekt, który zostanie przedstawiony w całości, to materiał, który będzie można pokazać.

Radny p. Kamil Deptuła powiedział, że jego zdaniem Komisja powinna mieć wcześniej dostęp do takich materiałów.

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta, p. Marcin Obijalski powiedział, że jeśli taka jest wola Komisji, to trzeba zastanowić się, jak wpłynię to na harmonogram prac.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała, że Komisja może odnieść się do projektu GPR w trakcie trwania konsultacji społecznych.

Punkt 6: Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie terminu rozpatrzenia skargi p. Anny Roszczewskiej na działanie Prezydenta Miasta Łodzi – druk BRM nr 62/2016.

Projekt uchwały przedstawiła **przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak**, która poinformowała, że do Komisji trafiła skarga, która wymaga przygotowania dodatkowych wyjaśnień i nie jest możliwe jej rozpatrzenie w ustawowym terminie. Dlatego też istnieje potrzeba wydłużenia terminu rozpatrzenia skargi do 25 maja br.

Przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak poddała pod głosowanie projekt uchwały opisany w **druku BRM nr 62/2016**, który stanowi **załącznik nr 5** do protokołu.

**za przyjęciem głosowało 3 radnych,
przeciw – 0,
wstrzymało się – 0.**

Punkt 7: Sprawy różne i wniesione.

W sprawach różnych **przewodnicząca Komisji, p. Urszula Niziołek-Janiak** przedstawiła przygotowane stanowisko Komisji w sprawie tożsamości Miasta, które stanowi **załącznik nr 6** do protokołu i poddała je pod głosowanie:

**za głosowało 3 radnych,
przeciw – 0,
wstrzymało się – 0.**

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokół sporządziła:

Katarzyna Rakowska